



Piętnastak

BIULETYN TOWARZYSTWA BYŁYCH ŻOŁNIERZY
I PRZYJACIÓŁ 15 PUŁKU UŁANÓW POZNAŃSKICH

R. XI: 2003 CZERWIEC NR 3/39

**SIEDZIBA TOWARZYSTWA: WIELKOPOLSKIE MUZEUM WOJSKOWE
STARY RYNEK 9, PL-61-772 POZNAŃ**

TEL. +48 0-61 852-67-39

www.city.poznan.pl/ulan/

konto: PKO III O. Poznań 10204043-30980-270-1

Komitetowi Honorowemu Święta 15. Pułku Ułanów Poznańskich w składzie:

- p. **Andrzej Nowakowski** - Wojewoda Wielkopolski
- p. **Stefan Mikołajczak** - Marszałek Sejmiku Wielkopolskiego
- ks. abp **Stanisław Gądecki** - Metropolita Poznański
- p. **Paweł Arndt** - Przewodniczący Sejmiku Wielkopolskiego
- p. **Ryszard Grobelny** - Prezydent Miasta Poznania
- p. **Przemysław Alexandrowicz** - Przewodniczący Rady Miasta Poznania
- p. **Jan Grabkowski** - Starosta Powiatu Poznańskiego
- p. **Grzegorz Wasielewski** - Przewodniczący Rady Powiatu Poznańskiego
- p. płk.dypl. **Wojciech Reszka** - Szef Wojewódzkiego Sztabu Wojskowego – Dowódca Garnizonu
- p. płk dypl. **Wiesław Michnowicz** - Dowódca 15. Wielkopolskiej Brygady Kawalerii Pancernej im. gen. broni Władysława Andersa w Wędrzynie

Zarząd Towarzystwa składa serdeczne podziękowania.

Odrębne podziękowania składamy Komendantowi Garnizonu, p. mjr. **Tomaszowi Lorkowi**, za wszechstronną pomoc ze strony wojska w organizacji Święta. Cieszy nas okazane zaangażowanie tym bardziej, że Pan Major po raz pierwszy występował jako nowy Komendant. Jednocześnie składamy serdeczne gratulacje kapelmistrzowi Orkiestry Reprezentacyjnej Wojsk Lotniczych i Obrony Powietrznej, p. por. **Pawłowi Joksowi**, z okazji awansu do stopnia porucznika.

I. Święto 15. Pułku Ułanów Poznańskich. Dni Ułana 2003 r.

1. Święto Pułku

Podczas zebrania 12 maja br. Zarząd dokonał oceny przebiegu uroczystości. Na podstawie zebranych wypowiedzi można powiedzieć, że obchody odbyły się z zachowaniem tradycyjnych punktów porządku sobotnio-niedzielnego, w podniosłym nastroju i powadze, ale były jednak zupełnie inne!

Tę odmienność spowodował brak konnicy. Ani w sobotę, ani w niedzielę nie było kolegów „ułanów” na koniach. Wszyscy to zauważyli i boleśnie odczuli. Pisaliśmy w biuletynie, dlaczego tak będzie, ale ponieważ wiele osób w czasie uroczystości pytało o powody braku konnych, to jeszcze raz przypominamy: w terminie Święta 15. Pułku Ułanów Poznańskich, które obchodzimy zawsze w najbliższą sobotę i niedzielę po 23 kwietnia, zaplanowano na terenach CWJ Hipodrom Wola zawody jeździeckie z udziałem około 200 koni. Zabrakło więc miejsca dla Reprezentacyjnego Oddziału Konnego i jego Gości z całej Polski. Obiecujemy, że zrobimy wszystko, aby się to nie powtórzyło już więcej.

Do drobnych usterek można zaliczyć niedostateczne nagłośnienie pod Pomnikiem – część zebranych ludzi przy ul. Paderewskiego prawie nic nie słyszała. Brak było niestety plakatów, które przygotowano dopiero na Dni Ułana, na 23-25 maja.

Po raz pierwszy w konkursie wiedzy o Patronie wszystkie nagrody zdobyli żołnierze z 15. Wielkopolskiej Brygady Kawalerii Pancerniej z Wędrzyna. Brawo!

Zarząd wyróżnił Znakiem Zasługi Towarzystwa tym razem tylko jedną osobę. Znak otrzymał p. mgr inż. **Lesław Kukawski**, nasz Członek-założyciel. Godło Honorowe zostało natomiast wręczone Dyrekcji Liceum Ogólnokształcącego im. ppłk. Zbigniewa Kiedacza w Luboniu k/ Poznania. Gratulujemy!

Podziękować wypada Panu Prezydentowi Poznania za urządzenie spotkania koleżeńskie w Urzędzie Miasta – panowała tam bardzo miła atmosfera w eleganckim otoczeniu, przy znakomicie serwowanym poczęstunku (...).

Miłym zwyczajem staje się uczestnictwo w niedzielnym spotkaniu Towarzystwa z Prezydentem Poznania całych rodzin, często z małymi dziećmi, prawnukami Ułanów Poznańskich II Rzeczypospolitej. Brakowało nam w tym roku na tej sali Pani Generalowej Andersowej. Prezes odczytał otrzymany list: „**Z wielkim żalem muszę Pana zawiadomić, że nie będę mogła wziąć udziału w tegorocznym Święcie Pułku i Dniach Ułana. Miałam ostatnio dużo zaangażowań a i zdrowie już nie takie. Duch ochoczy, ale ciało mdłe. Jest mi naprawdę przykro, moje wizyty w Poznaniu i w Wędrzynie są tak pełne uroku i serdeczności, zawsze się czuję jak w rodzinie. Mąż mój, gdy odwiedzał 15. Pułk, mówił, że jedzie do rodziny, do swoich dzieci. I ja też czuję to samo. Proszę przekazać moje najserdeczniejsze pozdrowienia wszystkim wspaniałym ułanom i ich Rodzinom. Niech żyje 15. Pułk Ułanów Poznańskich! Irena R. Anders.**”

Wybiegamy już myślą do uroczystości przyszłorocznych i cieszymy się nadzieją, że znowu się wszyscy spotkamy.

KKb

*Z kronikarskiego obowiązku redakcja „Piętnastaka” podaje, że I miejsce w konkursie wiedzy o gen. Władysławie Andersie zdobył **Bartłomiej Gwiżdż** (Brygada), II miejsce **Łukasz Kornyta** (Brygada), III miejsce **Sławomir Stępień** (Brygada); wyróżnienia: **Szymon Radomski** (SP 77), **Agnieszka Polit** (Gimnazjum 51), **Nadia Nowaczyk** (Gimnazjum 57), **Jarek Strojnowski** (LO), **Agata Forszpaniak** (33 KDH), **Michał Miszuta** (Brygada).*

W finale wzięło udział 24 uczestników. Ze względu na bardzo wysoki poziom do ścisłego finału zamiast trzech, zakwalifikowano siedmiu. Różnice między zwycięzcami były niewielkie, po pół punktu. Finał odbył się w Wędrzynie, w dniu Święta Brygady - 23 kwietnia br. Wszystkim laureatom i wyróżnionym serdecznie gratulujemy, a organizatorom finału ze strony naszej znakomitej Brygady pięknie dziękujemy! Dziękujemy serdecznie także Starostwu Poznańskiemu, za ufundowanie nagród.

2. Dni Ułana 2003

Tegoroczne, osiemnaste Dni Ułana po raz pierwszy w swojej historii oddzielone zostały od Święta Pułkowego i odbyły się miesiąc po nim. Nastąpiło to z przyczyn od nas niezależnych i mamy nadzieję, że nigdy się nie powtórzy. Dni Ułana pomyślane bowiem zostały jako impreza towarzysząca Świętu Pułkowemu i jako taka sprawdza się najlepiej.

Imprezę rozpoczęły w **piątek, 23 maja** zawody kawaleryjskie „Militarii”, rozgrywane już po raz trzynasty. Oprócz współgospodarzy, tzn. Honorowego Szwadronu Miasta Poznania, którego czterech reprezentanci startowali w barwach 15. Pułku Ułanów Poznańskich, do startu zgłosiły się tym razem jeszcze trzy ekipy: 7. Strzelecka Drużyna harcerzy ZHP ze Zbrosławic w barwach Pułku 3. Ułanów Śląskich (trzech zawodników), Ochotniczy Szwadron Kawalerii im. 1. Pułku Szwoleżerów (aż siedmiu zawodników w szwoleżerskich mundurach) i – uwaga – czterech podoficerów kawalerii ze Szwadronu Kawalerii WP ze Starej Miłosnej, podlegającego 2. Batalionowi Obrony Terytorialnej w Mińsku Mazowieckim.

Jeżeli nawet zawodowi wojskowi początkowo spoglądali na kawalerię ochotniczą nieco z góry, zaczęli chyba zmieniać zdanie już po pierwszej próbie „Militari”, czyli strzelaniu, w którym dwóch z nich otrzymało aż po 50 pkt. karnych. Nasz kolega z Poznania **Roman Kusz** już wtedy pogrzebał swoje szanse na zatrzymanie faworytów, tzn. tandemu **Michał Szoltysek – Romuald Ficek** ze Zbrosławic, którzy jak zwykle strzelali pewnie, uzyskując po 0 pkt. karnych. Pocieszające było to, że nasza tajna broń – syn aktualnego komendanta plutonu „Piętnastaków” **Andrzeja Waltera, Mikołaj**, również wystrzelał 0 pkt.! Czwartym zawodnikiem, któremu ta sztuka się udała, był **Konrad Białoszewski** od szwoleżerów, co o tyle nie było zaskakujące, że "w cywilu" nie jest on wcale cywilem, a oficerem Straży Granicznej...

Próbą drugą „Militari”, które od tego momentu rozgrywano na terenie współorganizatora imprezy - CWJ Wola, było ujeżdżanie. Zgodnie z oczekiwaniami (i nadziejami) najlepiej wypadł nasz kolega **R. Kusz**, startujący na zaprawionym w bojach - także ekranowych - "Cekinie". Wyprzedził on (choć tylko o ułamek punktu) **R. Ficka** na znanej nam dobrze "Arabelli". Trzeci był trzeci ze zbrosławickich harcerzy, **Adam Śliwa** na „Klinie”. Ostatnią w pierwszym dniu zawodów próbę, którą stanowił wcale niełatwy bieg myśliwski, "na czysto" pokonali wszyscy ślącący harcerze i **Robert Woronowicz** od szwoleżerów na – jakżeby inaczej - "Dumce", ale także - na szczęście **R. Kusz**.

Drugi dzień zawodów (**sobota 24 maja**) otworzyła próba czwarta, gdzie wygląd zawodników krytycznie oceniał p. **Lesław Kukawski**; najlepiej wypadli **R. Woronowicz** (jak zwykle) i **R. Kusz**, otrzymując jednakową niewielką liczbę punktów karnych. Dopiero w tej konkurencji z dobrej strony pokazali się podoficerowie kawalerii WP, z których dwóch (**Mariusz Naskręt i Sławomir Naumiuk**) zajęli *ex aequo* 2 miejsce.

Nie popisali się oni natomiast we władaniu lancą konno. Próbę tę bezapelacyjnie wygrał **M. Walter** na rodzinnym "Mikserze". To, że poznaniacy najlepiej władają białą bronią, potwierdziło się także w ostatniej próbie - władania szablą konno, którą brawurowo wygrał **R. Kusz**, bijąc nawet specjalistę od tej broni **R. Woronowicza** z Warszawy. Tegoroczną edycję "Militari" wygrał **M. Szoltysek** ze Zbrosławic na koniu "Parys", wyprzedzając swojego kolegę **R. Ficka** tylko o 0,7 pkt. karnego. Trzeci był **R. Woronowicz** z Warszawy, tracąc do **R. Ficka** zaledwie 0,2 pkt.! Miejsca od czwartego do szóstego przypadły poznaniakom (kolejno **R. Kusz, M. Walter i Jacek Kuśnierzak** na koniu "Faraon"), co uratowało honor gospodarzy. Zarówno sędziowie, którym przewodniczył p. **Stefan Kęszyci**, jak i obserwatorzy byli zgodni co do tego, że zawody stały na niezłym poziomie, o czym świadczą zarówno niewielkie różnice punktowe, jak i fakt, że wypadki eliminacji zawodników były bardzo nie-liczne (dwa w biegu myśliwskim i jeden we władaniu lancą).

Nielicznie zgromadzona na Woli publiczność oprócz jeźdźców w kawaleryjskich mundurach podziwiać mogła prototypowe pojazdy wojskowe produkcji poznańskiej: zmodernizowany transporter opancerzony typu SKOT i najnowszą wersję BWP-a, czyli Bojowego Wozu Piechoty. Nie dało się nie zauważyć miłośników militariów w mundurach polskiej piechoty z 1939 r. (grupa rekonstrukcji historycznej "Polski Wrzesień '39" z naszym kolegą **Adamem Bechem**), grupki w mundurach polskich spadochroniarzy spod Arnhem (grupa rekonstrukcji historycznej "Najkrótsza Droga"), a nawet młodych ludzi we wrażliwych mundurach niemieckich.

Prezentowane były dwa przedwojenne motocykle "Sokół" i jeden wojskowy Polski Fiat. Pod stajnią stała replika przedwojennego polskiego wozu pancernego. Ostatnim punktem pokazów była szarża w wykonaniu zgromadzonej na imprezie kawalerii ochotniczej.

Sobotnią imprezę zakończyło wspólne ognisko.

W niedzielę 25 maja do centrum miasta jak zwykle wjechała kawalkada jeźdźców w historycznych mundurach. Prowadzili ją, oczywiście, poprzedzani trębaczami Piętnastacy w sile plutonu (w poczcie "sztandarowym" widzieliśmy wiceprezydenta Miasta p. **Macieja Frankiewicza**), za którymi jechali koledzy za Szwadronu Honorowego w barwach 7. p.s.k. Interesującym akcentem była grupa jeźdźców (i amazoнок!) w mundurach powstańców wielkopolskich, prowadzona przez p. **Włodzimierza Roślowskiego**. Wśród gości dominowali warszawscy "szwoleżerowie", ale widzieliśmy tam również niewielką grupkę reprezentantów zaprzyjaźnionego klubu ze Szczecina w mundurach 12. Pułku Ułanów Podolskich z niezawodnym **Andrzejem Wińczę**. Kawalkada zatrzymała się przed Pomnikiem 15. Pułku Ułanów Poznańskich (gdzie złożono kwiaty), a następnie wjechała na zatłoczony Stary Ry-

nek. Tam przedstawiciele kawalerzystów, prowadzeni przez **Michała Andrzejaka** (w tym roku spieszono) udali się do Wielkopolskiego Muzeum Wojskowego, gdzie pokłonili się sztandarowi Pułku.

Po kilkukrotnym objechaniu Rynku i spełnionym toaście kawalkada wyruszyła na Cytadelę. Pokazy na poznańskiej Cytadeli zaczęły się wcześniej niż zwykle, bo jeszcze przed godz. 13.00. Na głównej murawie pod Dzwonem Pokoju podziwialiśmy m.in. pokaz woltyżerki poznańskiego klubu "Lajkonik", kadryla w wykonaniu amazonek z Rogalina i pokazy grup rekonstrukcji historycznej. Oglądaliśmy więc zainscenizowaną potyczkę polskich spadochroniarzy z Niemcami i pokaz plutonu w mundurach z września 1939.

Podziwialiśmy też żwawo mknące po murawie współczesne pojazdy opancerzone produkcji PZMot. Głównymi aktorami tego widowiska byli jednak panowie w mundurach kawaleryjskich, których pokazy komentowane były przez koordynatora imprezy, **M. Andrzejaka**. Zawodnikom biorącym udział w zawodach "Militari" wręczono nagrody (z przechodnią Honorową Szablą 15. Pułku wyjechał z Poznania **M. Szoltysek**), a całość zakończyła szarża, mało w tym roku efektowna, bo z powodu panującej w Wojsku Polskim biurokracji pozbawiona oprawy pirotechnicznej.

Dopisała jak zwykle pogoda, natomiast w tym roku nie dopisała publiczność. Przyczyną mógł być nietypowy termin imprezy, upalny dzień, który wygonił poznaniaków z miasta, a także wielki festyn prounijny, który w tym samym czasie odbywał się na poznańskiej Malcie.

Tadeusz W. Lange

(...) W te dni na Woli można było spotkać Zastępcę Prezydenta Poznania p. **Macieja Frankiewicza z rodziną**, Prezesa CWJ Hipodrom-Wola p. **Marka Zaleskiego** i p. **Stefana Kęszyckiego**, który przewodził sędziowaniu. Byli państwo **Irena i Edmund Majewscy**, **Jerzy Budzyński**, **Krzysztof Kubicki** i **Jakub Kolańczyk**, państwo **Jolanta i Jerzy Tomczakowie** oraz inni przedstawiciele Zarządu Towarzystwa.

Piszący te słowa, w imieniu Prezesa Towarzystwa podziękował wszystkim za udział w Militari i przybycie na Dni Ułana do Poznania, a także przekazał pozdrowienia od Ułanów Poznańskich II RP. Jeśli jest tak wielu pasjonatów kawalerii, to można mieć nadzieję, że tradycja ułańska nie zaginie.

W upalną niedzielę o godzinie 11.00 konna kawalkada pojawiła się na ulicach miasta, a pół godziny później dotarła pod Pomnik 15. Pułku Ułanów Poznańskich, gdzie zatrzymała się wzdłuż ulicy Paderewskiego. Kwiaty pod Pomnikiem złożył p. **Janusz Korwin-Mikke** (!?). Przysłowiowego „konia z rzędem” temu, kto mi wytłumaczy to skojarzenie Prezesa UPR z Dniami Ułana! Towarzystwo, wymienione jako jeden z trzech organizatorów, nic o takim zamiarze nie wiedziało!

Jako spadkobiercy jednostki Wojska Polskiego II Rzeczypospolitej unikamy wszelkich związków z polityką i partiami politycznym, uważamy takie wejście polityka w naszą uroczystość za wysoce niepolityczne!

KKb

3. Mini-Konkurs Wiedzy o 15. Pułku Ułanów Poznańskich i Dni Patrona SP-77

W bieżącym roku szkolnym 2002/2003 konkurs dla młodszych uczniów odbył się już po raz trzeci. Zainteresowanie nim wśród trzecioklasistów było spore. Każda klasa „wystawiła” silną, naprawdę dobrze przygotowaną drużynę (razem 30 osób). Duża w tym zasługa wychowawczyń, pań: **Doroty Brockiej**, **Magdaleny Grottel** i **Katarzyny Rydlewicz**, które zachęciły swoje dzieci, dopinguowały je, ba..., nawet przeprowadziły wewnątrzklasowe eliminacje na podstawie ułożonych przez siebie pytań. Do dobrego przygotowania kandydatów dołożyli swoją „cegielkę” również rodzice. Długi, ponad czterostronicowy tekst trzeba było przecież przerobić w domu. Przy jego redagowaniu organizatorów jak zwykle „dopadają” wątpliwości – czy nie za obszerny, czy nie nazbyt zawily, czy dawka wiedzy nie obciąży zanadto małych głów. I potem następuje moment totalnego zdziwienia – ależ one się nauczyły, wspaniałe dzieciaki. Tak było również tym razem.

Ze względów organizacyjnych konkurs rozciągnął się w dość długim czasie. Przed Świętami Wielkanocnymi (15.04.03) były pisemne eliminacje. Jury – p. **Maciej Leszczyński**, nauczyciel historii, p.

Mariusz Kutzner, Przewodniczący Rady Rodziców, **Wiesław Kubiak**, pedagog szkolny i **Jadwiga Kubiak**, kierownik świetlicy, zakwalifikowało do dalszej rozgrywki 15 kandydatów. Finał, który nastąpił 24.04. br., był niesłychanie gorący. Uczestnicy losowali pytania i odpowiadali pięknie – „jak z nut”. Komisja – p. **Tadeusz Jeziorowski**, Prezes Towarzystwa, p. **Wojciech Wośkowiak**, radny miasta Poznania i Przewodniczący Zarządu Rady Osiedla Św. Łazarz, oraz p. **Mariusz Kutzner**, miała coraz większą satysfakcję, ale i problem – jak my to rozstrzygniemy. Za drzwiami podekscytowani rodzice. Wreszcie zbliżył się koniec, jest czwórka ścisłych finalistów. Jeszcze dogrywka – kilka pytań i są zwycięzcy! **I miejsce** wywalczyła **Anna Antkowiak z kl. 3a** – dziewczyna nie do pokonania (w teście pisemnym maksymalna liczba punktów), w sumie musiała odpowiedzieć na 41 pytań i odpowiedziała bezbłędnie. **II miejsce** – **Dominik Wycisk z kl. 3c**; **III miejsce** – **Malwina Sarzyńska z kl. 3c**. Czwarty uczestnik finałowej dogrywki, **Marcin Kierstan**, także z **kl. 3c**, otrzymał **wyróżnienie**.

Uroczyste wręczenie nagród zwycięzcom oraz wyróżnień i dyplomów wszystkim uczestnikom finału odbyło się w sobotę, 26.04.br. z okazji obchodów Dnia Patrona w stołówce szkolnej. Byli z nami znowu w tym dniu panowie: **T. Jeziorowski**, **W. Wośkowiak** i **M.Kutzner**, a także wiceprezes Towarzystwa Byłych Żołnierzy i Przyjaciół 15. Pułku Ułanów Poznańskich – p. **Krzysztof Kubicki**. Nagrody zadowolili chyba wszystkich. Książki ufundowała Rada Rodziców i Rada Osiedla Św. Łazarz, a dyplomy Towarzystwo. Pamiątkową monetę 2-złotową z podobizną gen. Andersa, którą ufundował p. **W. Kubiak**, wraz z dyplomem od Rady rodziców i małym wydawnictwem o Poznaniu od Rady Osiedla otrzymało 15 finalistów. Maleńka figurka „złotego konika”, dzięki sponsoringowi p. Dyrektora, trafiła również do piętnastu małych rąk. Ten konik-symbol po latach przypomni niektórym pierwsze być może życiowe zwycięstwo. **Ania Antkowiak** za swoją „niezwyciężoną postawę” otrzymała jeszcze dwie nagrody specjalne. Pan **M. Leszczyński** podarował jej książkę swojego autorstwa. Również książkę z dedykacją autora, p. mjr. **Tadeusza Andrzejewskiego**, przekazał dziewczynce p. **J. Budzyński**.

Podczas naszej uroczystości nie zabrakło przedstawiciela prasy; notatka o wydarzeniu poszła więc w świat (Express Poznański – Gazeta Poznańska z dn. 28.04.2003). Tego dnia również wszyscy uczniowie obecni w szkole wzięli udział w krótkich, ale niecodziennych lekcjach. Pan **T. Jeziorowski** nie tylko opowiedział o kurtce mundurowej i oporządzeniu naszego ułana walczącego na Zachodzie podczas II wojny światowej, ale także zaprezentował to na modelu, ...a każdy mógł nim zostać.

W niedzielę, 27.04.br. byliśmy obecni z naszym Pocztem Proporcowym przy Pomniku. Kwiaty w imieniu społeczności szkolnej złożyli najmłodszy prawie uczniowie, czyli zwycięzcy Mini-Konkursu Wiedzy o Patronie dla klas trzecich. Podczas tego spotkania z Prezydentem Poznania i władzami wojewódzkimi uczestniczyliśmy w przekazaniu kolejnych dwóch Proporców – Oddziałowi Konnemu Towarzystwa Byłych Żołnierzy i Przyjaciół 15. Pułku Ułanów Poznańskich i 33. Konnej Drużynie Harcerskiej z Mosiny. Pokłon sztandarowi Pułku w Muzeum Wojskowym na Starym Rynku składał w tym roku jak zwykle sztandar 15. Wielkopolskiej Brygady Kawalerii Pancerniej w Wędrzynie i trzy proporce „szwadronowe”.

Wypada jeszcze odnotować, że tegoroczny finał konkursu międzyrodzinkowego odbył się w wędryńskiej Brygadzie 23.04.br. Tym razem, jak na „andersowców” przystało, całkowite zwycięstwo odnieśli trzej żołnierze, a tematem konkursu był właśnie... generał Anders. I w tych zmaganiach rywalizacja była ostra; tymczasowo pokonani obiecują już odwet za rok. Zwycięzcy „ułani” odebrali nagrody z rąk swego Dowódcy w sobotę wieczorem (26.04.) przy Pomniku Ułana, przed uroczystym Apelem Poległych. Inni, którzy ustąpili im tylko trochę, a w walce wykazali się „kawaleryjską postawą”, otrzymali wyróżnienie. Do tego grona należy **Szymon Radomski z kl. 6a**.

Późnowieczorne, tradycyjne spotkanie Dzieci Poznania z Prezydentem, czyli ich honorowym zwierzchnikiem, odbyło się tym razem „na pokojach” u tego ostatniego, w Sali Białej Urzędu Miejskiego. W tym samym miejscu p. Prezydent częstował kawą i plackiem swych „podopiecznych” i zaproszonych gości w niedzielne południe.

P.S. Nawiązując do tej mniej oficjalnej tematyki, chciałabym wspomnieć, że 30 kwietnia br. skończyła prace na stanowisku szefowej kuchni w naszej szkole p. **Genowefa Łabędzka**. W zawodzie pracowała 40 lat, u nas 29. Wielokrotnie przysłużyła się także Towarzystwu, dbając o

zawartość talerza i szklanki naszych ułanów podczas ich spotkań towarzyskich, które odbywały się w szkole.

Jadwiga Kubiak - organizator konkursu

Redakcja „Piętnastka” pani Genowefie życzy wielu cudownych dni na zasłużonej emeryturze. Mamy nadzieję, że nie zapomni Pani o Ułanach 15. Pułku i będziemy mieć jeszcze wiele okazji do sympatycznych spotkań.

II. Uroczystości i wydarzenia

1. 3 Maja 2003 roku w Poznaniu

Uroczystość rozpoczęła Msza św. w najważniejszym kościele naszego miasta, Poznańskiej Fary, po czym zebrani przemaszerowali ulicami: Gołębią, przez pl. Kolegiacki do ul. Garbary i przez pl. Bernardyński ulicami Podgórną, Wrocławską przed Ratusz. W pochodzie wzięły udział liczne poczty sztandarowe i bardzo dużo młodzieży zgromadzonej w delegacjach szkół podstawowych, gimnazjów, liceów ogólnokształcących i zawodowych.

Oczekiwanie na godz.12-tą uprzyjemniała Orkiestra Wojsk Lotniczych i Obrony Powietrznej. Po odsłuchaniu hejnału miejskiego odczytano apel sejmiku młodzieży do Prezydenta Miasta, który wygłosił przemówienie. Uroczystości zakończyło składanie kwiatów pod posągiem króla Stanisława Augusta w Ratuszu. Jest to jedyny pomnik tego króla w Polsce. Wśród składających kwiaty była delegacja Zarządu Towarzystwa - panowie **Kazimierz Kundegórski** i **Krzysztof Kubicki**.

KKb

2. Dni Rzeczypospolitej Mosińskiej 2003

Na zaproszenie Komendanta Reprezentacyjnego Oddziału Konnego Towarzystwa, p. **Andrzeja Waltera**, przedstawiciele Zarządu wzięli udział w pokazie kawaleryjskim, który się odbył w Mosinie, w niedzielę 11 maja. Nieliczna, niestety, publiczność, miała okazję zobaczyć profesjonalnie zorganizowany i wykonany pokaz musztry kawaleryjskiej, władania lancą i szablą przez sekcję konną Oddziału. Bardzo dobry komentarz w czasie pokazu dał p. **Adam Bech**, który po pokazie zaprosił publiczność do oglądania koni, ułanów i ich uzbrojenia oraz oporządzenia końskiego.

Przybyli mieli możliwość przejechania się na koniu i wysłuchania wyjaśnień p. Adama na temat eksponowanych tam elementów umundurowania, uzbrojenia i wszelkiego wyposażenia kawaleryjskiego. Cały ten sprzęt, a było tego niemało, p. Adam wraz z p. Jolą starannie ulokowali następnie w samochodzie, by odwieźć do magazynu. Dobra robota - dziękujemy!

Pokazy oglądali także p. ppłk. **Edmund Majewski** z małżonką **Ireną**, Jej siostrą, oraz państwo **Filomena** i **Jerzy Budzyńscy**. Była obecna oczywiście rodzina państwa **Walterów** w pełnym składzie, poczynając od p. **Andrzeja**, a kończąc na malutkim **Jasiu**, synku **Agaty** i **Łukasza**. Najmłodszego członka Rodziny Pułkowej – Jasia, miałem przyjemność przedstawić Honorowemu Prezesowi Towarzystwa, p. **ppłk. Majewskiemu**.

Szkoda, że władze miasta Mosiny niedostatecznie zareklamowały nasze pokazy kawaleryjskie i wielu mieszkańców straciło okazję bliskiego poznania ułanów i pięknych koni. Może w przyszłym roku będzie lepiej? Oby tak się stało.

KKb

3. Dziwnie uczczona rocznica

Bez rozgłosu, cicho, w dniu 27 maja minęła siedemdziesiąta rocznica zawiązania Towarzystwa b. Żołnierzy 1. Pułku Ułanów Wielkopolskich (15. Pułku Ułanów Poznańskich), naszych zacnych po-

przedników, do których nawiązujemy w swoim Statucie. Powstałe w 1933 r. Towarzystwo, było jednym z prężniej działających stowarzyszeń tego typu w kraju. Dawni żołnierze występowali w mundurach z 1919 r., charakterystycznych ułankach i czapkach wielkopolskich.

Po wojnie, w latach osiemdziesiątych, ten mundur prezentował jeszcze na spotkaniach Środowiska ś. p. **Witold Sękowski**, charakterystyczna postać na ulicach Poznania. Wydawało się, że mundur 1. Pułku Ułanów Wielkopolskich można zobaczyć już tylko w Wielkopolskim Muzeum Wojskowym, a tu podczas tegorocznych Dni Ułana podobno interesującym akcentem była grupa jeźdźców (i amazo- nek!) w mundurach owych powstańców wielkopolskich, czyli ułanów 1. Pułku. Mieli czapki w pułkowych barwach i ułanki, i do tego – granatowe spodnie z lampasami (tak!). Dlaczego jeźdźcy ubrani tak cudacznie, w ułanki wielkopolskie i kozackie spodnie, pojawili się akurat w przeddzień rocznicy powołania dawnego Towarzystwa, ośmieszając naszych antenatów, dalibóg trudno pojąć. Ale ponoć osoby występujące na imprezach kawaleryjskich konno mają odrębną specyfikę, mało zrozumiałą dla ludzi nie jeżdżących.

TRJ

4. Przekazanie Proporca Liceum Ogólnokształcącemu im. ppłk. Zbigniewa Kiedacza w Luboniu k/ Poznania

6 czerwca br. w sali bankietowej hotelu „Jan III Sobieski” w Luboniu, w 5. rocznicę nadania Liceum imienia odbyła się niecodzienna uroczystość pożegnania tegorocznych absolwentów połączona z przekazaniem Szkole proporca.

Punktualnie o godzinie 9.00 tegoroczna absolwentka **Ania Turek** rozpoczęła uroczystość wezwaniem do odśpiewania Hymnu Państwowego. Następnie niżej podpisany powitał Gości Honorowych. Uroczystość zaszczylicili swoją obecnością m. in.: p. prof. **Wanda Radecka – Paryzek** – siostrzenica Patrona Szkoły, p. ppłk **Edmund Majewski z Małżonką** – oficer 15. Pułku Ułanów Poznańskich, podkomendny ppłk. Z. Kiedacza, delegacja Towarzystwa Byłych Żołnierzy i Przyjaciół 15. Pułku Ułanów Poznańskich z Prezesem Towarzystwa p. **Tadeuszem Jeziorowskim** oraz Kierownik Wydziału Edukacji Starostwa Poznańskiego p. **Przemysław Wantuch**.

Na uroczystość przybyli również przedstawiciele Szkoły Podstawowej im. 15 Pułku Ułanów Poznańskich w Poznaniu w osobach panów **Wiesława Kubiaka i Maciej Leszczyńskiego**.

Po raz pierwszy w naszej uroczystości udział wziął p. **Iwo Rankowicz**, syn przyjaciela ppłk. Zbigniewa Kiedacza, oficera sztabowego II Korpusu Polskiego Wojciecha Rankowicza. Obecny był również sierż. pchr. **Sławomir Jankowski**, autor pracy licencjackiej o ppłk. Zbigniewie Kiedaczu.

Niestety, ze względu na stan zdrowia w uroczystości nie mogła wziąć udziału p. **Anna Kiedacz-Radziejowska**, która wszystkich serdecznie pozdrowiła, szczególnie tegorocznych absolwentów.

Jako pierwszy przemówienie wygłosił Dyrektor Szkoły, p. **Marek Krzywania**. Pożegnał Absolwentów, życzył im powodzenia i zachęcał do podjęcia dalszej nauki w szkołach wyższych. Nawiązał również do spraw, którymi żyje nasza „Pułkowa Rodzina”. Powiedział m.in.: *„Dużymi krokami zbliża się dzień wydania drukiem biografii ppłk Kiedacza – książki potrzebnej i oczekiwanej przez wielu z nas tu obecnych, książki z utęsknieniem wypatrywanej przez, niestety nieobecny dziś z powodu kłopotów zdrowotnych panią **Annę Radziejowską** – wdowę po naszym Patronie. Rok temu obiecaliśmy, że biografia Jej śp. Męża ujrzy światło dzienne, dziś obietnica bliska jest spełnienia: autorami książki są obecni na sali panowie: **Sławomir Jankowski i Maciej Leszczyński**”.*

Pan Dyrektor przypomniał również, że Liceum podczas tegorocznego Święta Pułkowego zostało obdarowane Honorowym Godłem Towarzystwa Byłych Żołnierzy i Przyjaciół 15. Pułku Ułanów Poznańskich.

Podziękował również wszystkim pracownikom za trud i zaangażowanie, a rodzicom za kilkuletnią owocną współpracę.

W imieniu Starosty Poznańskiego głos zabrał Kierownik Wydziału Edukacji Starostwa Poznańskiego, p. **Przemysław Wantuch**.

Absolwentów Szkoły w imieniu uczniów pozostających w szkole pożegnali **Beata Kubiak i Norbert Jędrzejewski**, uczniowie klasy III.

Następnie p. ppłk. **Edmund Majewski** oraz Dyrektor Liceum, p. **Marek Krzywania**, wręczyli świadectwa tegorocznym Absolwentom Liceum Dziennego; w pierwszej kolejności „świadectwo z paskiem” otrzymały: **Agata Waszak** oraz **Anna Turek**, uczennice kończące szkołę z wyróżnieniem.

Zaraz potem, po krótkim wystąpieniu p. profesor **Wandy Radeckiej-Paryzek**, zostały wręczone świadectwa tegorocznym Absolwentom Liceum Zaocznego.

W imieniu Absolwentów głos zabrała **Olga Kałużyńska**, która podziękowała nauczycielom, pożegnała swoich młodszych kolegów i złożyła zobowiązanie, że absolwenci reprezentować będą godnie Szkołę po jej opuszczeniu. [Olga już jest członkiem Towarzystwa! *Red.*].

Dnia 24 kwietnia 1998 r. nasza społeczność szkolna zdecydowała o przyjęciu za swego Patrona Dowódcę 15. Pułku Ułanów Poznańskich, ppłk. Zbigniewa Kiedacza. Od tego dnia członkowie Towarzystwa Byłych Żołnierzy i Przyjaciół 15. Pułku Ułanów Poznańskich towarzyszą nam we wszystkich ważniejszych szkolnych wydarzeniach. W uroczystym dniu jubileuszu także byli z nami. Głos zabrał p. Prezes **Tadeusz Jeziorowski**, objaśniając symbolikę i znaczenie proporca. Przy okazji Prezes wręczył nagrody książkowe absolwentom, którzy wyróżniali się w uroczystościach i imprezach związanych z Patronem Liceum.

Wreszcie zbliżył się kulminacyjny punkt programu naszej uroczystości – wręczenie symbolu kawaleryjskiego – Proporca. Prowadząca uczennica poprosiła o wystąpienie oficera 15. Pułku Ułanów Poznańskich 2. Korpusu Polskiego, p. ppłk. **Edmunda Majewskiego** oraz uczniowskiego Pocztu Proporca. Wszyscy zebrani powstali, a członkowie Oddziału Konnego Towarzystwa (panowie: **Jacek Budzyński** i **Andrzej Walter**) w tradycyjnych ułańskich mundurach przekazali Proporzec p. ppłk. **Edmundowi Majewskiemu**.

Następnie wzruszony p. ppłk. **Edmund Majewski** w asyście mundurowych wręczył znak w pułkowych barwach uczniom Szkoły. Proporzec przejęło troje uczniów: **Marta Gowarzewska**, **Agnieszka Sopoćko** oraz lancowy **Jakub Kowalkiewicz**, który przyklękawszy ucałował proporzec i odpowiedział: *Ku Chwale Ojczyzny, Ku Chwale Pułku i naszej Szkoły*”. Potem lancowy zaprezentował Proporzec całej zebranej w sali społeczności. Wkrótce zabrzmiało zawołanie (lancowy ujął lancę w pozycji „prezentuj”) i po chwili usłyszeliśmy dźwięki Marsza Pułkowego. Wysłuchaliśmy go pełni wzruszenia, tak jak Hymnu Państwowego, w postawie zasadniczej.

W tym dniu Liceum po 11 latach istnienia i 5 latach od chwili, kiedy jego Patronem został człowiek, którego staraliśmy się przywrócić historii, zostało uhonorowane szczególnie. Dla każdej szkoły wręczenie sztandaru to wydarzenie rangi niezwyklej; dla nas ma ono tym większe znaczenie, że tym sztandarem jest kawaleryjski proporzec. Myślę, że wielokrotnie w naszej pracy będziemy się do tej chwili odnosić.

Uroczystość zakończyłem słowami podziękowań tym wszystkim, którzy nie szczędząc wysiłku, bardzo nam pomogli. Miałem na myśli naszych przyjaciół z Towarzystwa Byłych Żołnierzy i Przyjaciół 15. Pułku, zaś przede wszystkim pana **Jerzego Budzyńskiego**.

Słowa podziękowania skierowałem również do p. ppłk **Edmunda Majewskiego**, oraz p. Prezesa **Jeziorowskiego**, który merytorycznie wspierał nasze starania, a pomysłem nadawał ostateczny kształt. Na koniec zwróciłem się do nauczycieli i uczniów naszej Szkoły następującymi słowami:

„Na zaszczyt spotykający dziś Szkołę własną pracą i zaangażowaniem zasłużyli uczniowie Liceum i jego absolwenci z kilku ostatnich lat. Wasz trud dziś został nagrodzony, a Wy zostaliście wyróżnieni. Pamiętajcie jednak, że to wielkie zobowiązanie. Niech ten Proporzec od dziś będzie dla Was nie tylko symbolem, ale również drogowskazem: jak postępować w życiu, jakie wartości dostrzegać, co jest naprawdę ważne, a co płytkie i powierzchowne. Ten Proporzec i ta uroczystość ma Wam w tym pomóc”.

Część oficjalna uroczystości dobiegła końca. Zanim rozpoczęliśmy program artystyczny, pożegnaliśmy Proporzec.

Przed pięcioma laty uczniowie Liceum przygotowali krótkie przedstawienie przybliżające postać Patrona. W tym podniosłym dniu powróciliśmy do tych chwil i raz jeszcze przypomnieliśmy sobie obszerne fragmenty tamtej inscenizacji.

Po wzruszającym programie przygotowanym pod kierunkiem p. prof. **Teodory Boruc**, która podobnie jak pięć lat temu całe przedstawienie wyreżyserowała i przygotowała młodzież, pozwoliłem sobie podziękować naszym aktorom, zwłaszcza absolwentce, p. **Katarzynie Chmielarz**, która zechcia-

ła poświęcić swój czas i podobnie, jak 5 lat temu (wtedy uczennica klasy II) pięknie zaśpiewała o mackach na Monte Cassino.

Całą uroczystość zakończył uroczysty obiad, podczas którego toast wygłosił najpierw p. Prezes **Tadeusz Jeziorowski** a później p. Kierownik **Przemysław Wantuch**.

Michał Przybylski

*PS. Projekt proporca wykonał bezpłatnie, według koncepcji Prezesa Towarzystwa p. art. mal. **Jerzy Hofman** (członek Towarzystwa). Lancę do Proporca wykonał po kosztach własnych p. **Andrzej Walter**, a Proporzec uszył i wyhaftował, także tylko po kosztach własnych, **Zakład Braci Kłoskowskich** w Poznaniu. Wszystkim serdecznie dziękujemy.*

Proporce Rodziny Pułkowej

Proporzec wręczony naszemu Liceum Ogólnokształcącemu w dniu jubileuszu, był ostatnim znakiem z czterech, które zostały wykonane dla naszej Rodziny Pułkowej. Przypomnę, że pierwszy otrzymali najmłodszy – Szkoła Podstawowa Nr 77 im. 15. Pułku Ułanów Poznańskich z Poznania. Było to w listopadzie ub. roku, podczas uroczystości 40. rocznicy szkoły, a wręczył go najmłodszy żołnierz Pułku, p. **Kazimierz Kundegórski**, członek Zarządu. W dniu tegorocznego Święta Pułkowego zostały przekazane dwa następne Proporce: dla Reprezentacyjnego Oddziału Konnego Towarzystwa oraz dla 33. Kawaleryjskiej Drużyny Harcerskiej im. 15. Pułku Ułanów Poznańskich z Mosiny. Oba zostały wręczone pod Pomnikiem Pułku przez Prezydenta Miasta Poznania, p. **Ryszarda Grobelnego**, uosabiającego Honorowego Szefa Pułku – Stołeczne Miasto Poznań. Panu Prezydentowi oddali go symbolicznie dwaj żołnierze Pułku: p. **Mieczysław Figelak**, żołnierz z Kampanii Wrześniowej, i p. ppłk. **Edmund Majewski**, żołnierz z Kampanii Włoskiej.

Liceum otrzymało swój Proporzec w sali hotelu „Jan III Sobieski” w Luboniu, podczas uroczystości pięciolecia przyjęcia imienia ppłk. Zbigniewa Kiedacza i pożegnania absolwentów. Wręczył go nasz Prezes Honorowy, p. ppłk. **Edmund Majewski**, będący jednocześnie wiceprezesem Koła Ułanów Poznańskich im. gen. Władysława Andersa w Londynie. Do czasu przekazania Proporzec spoczywał na przykrytym zielonym sukniem stole, a honorową wartę pełniło przy nim dwóch kolegów z Reprezentacyjnego Oddziału Konnego, w mundurach i z obnażonymi szablami – p. **Andrzej Walter**, Komendant Oddziału, i p. **Jacek Budzyński**, wnuk ś. p. wachmistrza **Stanisława Budzyńskiego**.

Przypomnę, że tworząc koncepcję tych znaków (z góry było wiadome, że będą to lance z proporcami, a nie sztandary), nawiązałem do polskiego kolorystycznego kodu kawaleryjskiego. Od czasów Królestwa Kongresowego i Powstania Listopadowego barwa czerwona (karmazynowa) oznaczała 1. Pułk Ułanów, biała – Pułk 2., żółta – Pułk 3., niebieska – Pułk 4. Po odzyskaniu niepodległości, kod ten zastosowano w Wojsku Polskim także na oznaczanie kolejności szwadronów w pułkach. Kwadraty w opisanych kolorach dodawano do proporca szwadronowego w części przedniej, przydrzewcowej, a dalej były barwy pułkowe. Traktując Rodzinę Pułkową jak Pułk, cztery jej podopieczne grupy, to jak gdyby cztery szwadrony. Szwadron 1., to oczywiście nasz Reprezentacyjny Oddział Konny, szwadron 2. – to konna Drużyna harcerska, szwadron 3. – to Liceum, a 4. – Szkoła Podstawowa. Pułkowy proporzec Ułanów Poznańskich jest biało-szkarłatny, zatem do tych barw, jednakowych dla wszystkich, dodaliśmy kwadraty: szkarłatny, biały, żółty i niebieski.

Wszystkie proporce mają po jednej stronie na szkarłatnym tle symbol, który nas łączy – monogram pułkowy, taki sam, jaki nosimy na naszych znaczkach i krawatach organizacyjnych. Okolony jest dwoma hasłami: „KU CHWALE OJCZYZNY” z pułkowego Sztandaru, i drugim, będącym zawołaniem pułkowym, „KU CHWALE PUŁKU”. Natomiast główna strona kwadratów, w barwach szwadronowych, ma oddzielne godła, okolone swymi nazwami.

Na Proporcu Oddziału Reprezentacyjnego jest to godło Towarzystwa, przedstawiające figurę ułana przebijającego lancą smoka z Pomnika Ułanów Poznańskich. Godło to używane było już przez naszych przedwojennych poprzedników, w Towarzystwie b. Żołnierzy 1. Pułku Ułanów Wielkopolskich – 15. Pułku Ułanów Poznańskich (na znaczkach opłaty składek członkowskich). Obecną wersję

godła stworzył członek Towarzystwa, p. prof. **Andrzej Jeziorkowski**. Używamy je na listownikach i w winiecie „Piętnastaka” – proszę spojrzeć na pierwszą stronę biuletynu. Jest także głównym elementem Godła Honorowego Towarzystwa, wręczanego raz w roku (jako płaskorzeźba w wykonaniu p. prof. **Józefa Petruka**, już także członka Towarzystwa).

Na Proporcach harcerzy jest to oczywiście harcerska lilijka; wyhaftowaliśmy ją złotą. Pięknie zbiegły się tu dwa znaczenia bieli – drugi szwadron i symbol harcerskiej cnoty. Na Proporcach Liceum widnieje monogram Patrona, ppłk. Zbigniewa Kiedacza – litery „ZK”, na których lśnią jego dystynkcje, dwie gwiazdki nad dwoma paskami. I wreszcie na proporcach Szkoły Podstawowej – liczba „77” według wzoru ze znaku rozpoznawczego z taką samą liczbą, używanego na pojazdach Ułanów Poznańskich w Kampanii Włoskiej. W tym ostatnim przypadku jest jeszcze jedna zbieżność, mianowicie barw: niebieski, który tu symbolizuje czwarty szwadron, najmłodszą grupę podopiecznych, to jednocześnie kolor tarcz uczniów szkoły podstawowej.

Pomysł Prezesa pięknie wyrysował (bezinteresownie!), tworząc profesjonalne projekty techniczne dla wykonawcy, p. art. mal. **Jerzy Józef Hofman**, też nasz członek. Oryginalnym jego pomysłem był świetnie skomponowany monogram Zbigniewa Kiedacza połączony z dystynkcjami podpułkownika. Cieszy oko i na żółtym kwadracie doskonale się prezentuje. Można by go wykorzystać np. na listowniku szkolnym, a może na krawatach dla uczniów Liceum? Już widzę absolwentów na zjeździe po kilku latach, i wszyscy z jednakowymi krawatami z tym znakiem... Profesjonalizm p. Hofmana docenił współwłaściciel zakładu, który wyhaftował Proporce, p. **Krzysztof Kłoskowski** mówiąc, że gdyby otrzymywał projekty zleceń tak przygotowane, to miałby $\frac{3}{4}$ pracy mniej! Firma „Hero Collection”, Fabryka Umundurowania Braci Kłoskowskich, wykonała wszystkie Proporce po kosztach własnych, lance do nich, także po kosztach własnych, wykonał p. **Andrzej Walter**.

Teraz na uroczystościach pułkowych będą nam towarzyszyć cztery poczty z Proporcami. Będziemy je witać z radością, tłumacząc wszystkim dokoła ich symbolikę. Uczmy także wszystkich otaczać je szacunkiem. Są to nie byle jakie znaki!

TRJ

III. 33. rocznica śmierci gen. broni Władysława Andersa

W dniu 12 maja 1970 roku, zmarł w Londynie generał broni **Władysław Anders**. Osobliwym zrządzeniem losu było to w trzydziestą piątą rocznicę zgonu Marszałka Józefa Piłsudskiego, którego był kiedyś podkomendnym, a potem następcą na stanowisku Wodza Naczelnego Polskich Sił Zbrojnych, rzecznika niezłomnej woli Polaków w upartym dążeniu do niepodległości.

Zmarł w dwudziestą szóstą rocznicę pierwszego polskiego natarcia 2. Korpusu Polskiego, w tym 15. Pułku Ułanów Poznańskich, w bitwie pod Monte Cassino (12 maja 1944 r.)

„Wierzę głęboko, że niezachwiane męstwo Żołnierza Polskiego, ofiara krwi wylana na obcych ziemiach, na morzu, na niebie, nie pójdzie na marne. Powstanie z niej prawdziwie wolna, cała, niepodległa Polska.”

Londyn - wrzesień 1969 r.

Generał Broni Władysław Anders

Polaku w którejkolwiek znajdujesz się stronie,
W Kraju czy poza Krajem – jeśli w tobie płonie
Umiłowanie tego, co wolnością zwie się
I hasła, które żołnierz na sztandarach niesie:
Bóg, Honor i Ojczyzna – pomyśl, że dziś zgasło
Serce do końca wierne tym żołnierskim hasłom...
Pojmij to i schyl głowę, i westchnij! O, Panie,
Daj Mu u Siebie, wolność i odpoczywanie...!

Feliks Konarski, „Na śmierć Generała Andersa”, fragm.
Chicago, 13 maja 1970 r.

Kazimierz Kundegórski

IV. Ostatni dowódca 15. Pułku Ułanów Poznańskich - ppłk Adam Antoni Bieliński

W dniu 5 kwietnia minęła 15. rocznica śmierci ppłk. **Adama Bielińskiego** – ostatniego dowódcy 15. Pułku Ułanów Poznańskich oraz utworzonej w 1947 z resztek 14. Wielkopolskiej Brygady Panczernej w Slinford w Anglii, tzw. „Basic Unit”. Jako ostatni Ułan Poznański został zdemobilizowany w 1948 roku.

To był niezwykle zdolny, odważny oficer i dowódca, o czym świadczy przebieg jego służby i otrzymane odznaczenia. Jako zastępca dowódcy 15. Pułku Ułanów Poznańskich 13 lipca 1944 r. został udekorowany przez Wodza Naczelnego, generała Kazimierza Sosnkowskiego, Krzyżem Srebrnym Orderu Wojennego „Virtuti Militari” za zasługi w bitwie pod Monte Cassino. Awansowany 1 sierpnia 1944 roku do stopnie podpułkownika. Po śmierci dowódcy 15. Pułku Ułanów Poznańskich, ppłk. Zbigniewa Kiedacza, który zginął 23 października 1944 r., objął dowództwo 15. Pułku w dniu 4 listopada 1944 r.

O jego zasługach świadczą również nadania: Krzyża Walecznych za wojnę bolszewicką 1920 r., dwukrotnie Krzyża Walecznych za wojnę z Niemcami 1939-1945, Złotego Krzyża Zasługi z Mieczami, amerykańskiej Legii Zasług w stopniu Oficera.

Biografia ppłk. Adama Bielińskiego wskazuje, że był to urodzony żołnierz. W wojnie polsko-bolszewickiej 1920 r. uczestniczył ochotniczo i był ranny pod Płońskiem. W okresie międzywojennym uzupełniał swą wiedzę wojskową w rezerwie, do służby czynnej powrócił w roku 1930, awansował sukcesywnie, w marcu 1939 do stopnia rotmistrza.

W 1940 r. walczył we Francji. Skierowany z Wielkiej Brytanii na bliski wschód do Iraku, awansowany do stopnia majora, objął funkcję zastępcy dowódcy 15. Pułku Kawalerii Panczernej (później 15. Pułku Ułanów Poznańskich). Walczył w kampanii włoskiej. Dowódcą 15. Pułku Ułanów Poznańskich został mianowany przez generała Władysława Andersa.

Prochy ppłk. Adama Bielińskiego wróciły do Polski i złożone zostały w rodzinnym grobie w Bidzinach.

Szkoda, że ppłk. Adam Bieliński – ostatni dowódca 15. Pułku Ułanów Poznańskich, nie dożył dzisiejszych czasów, w których odradzają się tradycje Pułku w 15. Wielkopolskiej Brygadzie Kawalerii Panczernej w Wędrzynie, z jego wspaniałym Dowódcą i Kadrą Oficerską. Na pewno byłby dumny i szczęśliwy.

Kazimierz Kundegórski

V. Podziękowania dla sponsorów

- Braciom **Kłoskowskim**, właścicielom Fabryki Umundurowania w Poznaniu
- p. **Ryszardowi Bujakowi** w Mosinie
- p. p. **Aleksandrze i Markowi Korytowskim**, właścicielom Oberży pod Dzwonkiem w Poznaniu

Zarząd Towarzystwa bardzo serdecznie dziękuje za współpracę, wsparcie i wszelką pomoc w każdej potrzebie świadczoną na rzecz Towarzystwa, Oddziału Konnego, podopiecznych Szkół i Kawalerskiej Drużyny Harcerskiej w Mosinie.

Osobne, gorące podziękowanie, składamy **Urzędowi Marszałkowskiemu** za bezpłatne użyczenie autokaru na wyjazd do Wędrzyna w dniu Święta Brygady. Ku Chwale Pułku!

VI. Nowi Członkowie:

Nr kol. **304** p. **Grzegorz II Szymański**, zamieszkały w Poznaniu, inżynier mechanik, pochodzi z rodziny o tradycjach kawaleryjskich, syn Ułana Poznańskiego II RP – Mariana Szymańskiego, ze stażem członkowskim od 28 V 2002; ponieważ w Towarzystwie jest już p. **Grzegorz Szymański** Nr kol. 267,

z Opalenicy, to dla odróżnienia, nowy członek o tym samym imieniu i nazwisku otrzymuje „rzymską” dwójkę tak, jak to stosowano zwyczajem wojskowym w II Rzeczypospolitej w ewidencji personalnej. Nr kol. **305** p. **Jan Stawicki**, zamieszkały w Puszczykowie, absolwent LO im. Z. Kiedacza, zainteresowany dziejami kawalerii i Pułku, uczestnik obchodów Święta Pułkowego, ze stażem członkowskim od 29 IV 2003 r.

Nr kol. **306** p. **Józef Petruk**, zamieszkały w Poznaniu, artysta plastyk, rzeźbiarz, profesor poznańskiej Akademii Sztuk Pięknych, zainteresowany dziejami kawalerii; pochodzi z rodziny o tradycjach kawalerskich; ze stażem członkowskim od 23 V 2003 r.

Nr kol. **307** p. **Joanna Frankiewicz**, zamieszkała w Poznaniu, mgr filologii germańskiej, członkini Damskiej Sekcji Konnej prowadzonej przez p. Romana Kusza, zainteresowana dziejami kawalerii, ze stażem członkowskim od 24 V 2003 r.

Nr kol. **308** p. **Olga Kalużyńska**, zamieszkała w Wałczu, absolwentka LO im. Z. Kiedacza, uczestniczka obchodów Święta Pułkowego i wyjazdów organizowanych przez Towarzystwo, zainteresowana tradycjami kawalerii, ze stażem członkowskim od 12 VI 2003 r.

Nr kol. **309** p. **Agnieszka Sopoćko**, zamieszkała w Puszczykowie, absolwentka LO im. Z. Kiedacza, uczestniczka obchodów Święta Pułkowego i wyjazdów organizowanych przez Towarzystwo, zainteresowana tradycjami kawalerii, ze stażem członkowskim od 12 VI 2003 r.

*Wszystkich Państwa serdecznie witamy w Rodzinie Pułkowej. Ku Chwale Pułku i dla dobra polskiej Kawalerii! Jednocześnie przepraszamy, że nie możemy Państwu przekazać egzemplarzy Statutu Towarzystwa. Od przeszło roku obiecuje go wydostać z sądu rejestrowego po przyjętych zmianach p. **Jakub Kolańczyk**. Mamy nadzieję, że odkąd został mecenasem (serdecznie gratulujemy!), nic już nie będzie stało mu na przeszkodzie by wreszcie Statut pozyskać, abyśmy mogli go powielić i dostarczyć każdemu z Członków.*

*Tadeusz Jeziorowski
Prezes*

VII. Z żałobnej karty

Ze zwrotu listu z biuletynem Nr 38, w połowie kwietnia br. dowiedzieliśmy się o śmierci śp. **Józefa Nowaka**, Ułana Poznańskiego II RP, mieszkającego w Poznaniu. Nie przystąpił do Towarzystwa, ale był w spisie Ułanów odziedziczonym po Środowisku 15. Pułku Ułanów Poznańskich, i jak każdy żołnierz Pułku, otrzymywał wszystkie „Piętnastaki”, Zeszyty Historyczne, a także korespondencję z innych okazji. O Jego śmierci nikt nas nie zawiadomił i nie wiemy, kiedy zmarł i gdzie został pochowany. Cześć Jego Pamięci!

Rodzinie Zmarłego składamy serdeczne wyrazy współczucia

Redakcja: Michał Przybylski

Autorzy tekstów: Tadeusz Jeziorowski (TRJ), Jadwiga Kubiak, Krzysztof Kubicki (KKb), Kazimierz Kundegórski, Tadeusz W. Lange, Michał Przybylski

Skład i druk: Liceum Ogólnokształcące im. ppłk. Zbigniewa Kiedacza w Luboniu k/ Poznania

Siedziba redakcji: Liceum Ogólnokształcące im. ppłk. Zbigniewa Kiedacza w Luboniu k/ Poznania, ul. Armii Poznań 27; e-mail: liceumzaoczne@studium.pl

Zastrzega się prawo zmian i skracania tekstów; materiałów nie zamówionych nie zwracamy. *Papier do niniejszego numeru został dostarczony bezpłatnie przez firmę **AMB s. c.** z siedzibą w Poznaniu. Wysyłka sponsorowana dzięki Prezesowi **Krzysztofowi Smolińskiemu** przez Steel Press Sp. z o. o. z siedzibą w Poznaniu.*

Naszym Dobrodziejom serdecznie dziękujemy! Ku Chwale Pułku i dla dobra polskiej Kawalerii!